

Sąd sędem...

12.04.2010.

Z funduszami unijnymi bywa różnie. Wiąkszość rolników nie ma powodów do narzekania. Schody zaczynają się gdy o swoje racje trzeba walczyć w sądzie. O tym, że jest to prawdziwa droga przez mękę przekonali się państwo Cudakowie. Bo w ich przypadku sąd wie swoje a Agencja Restrukturyzacji swoje.

Wszystko zaczęło się dokładnie 30 czerwca 2008 roku. Wtedy państwo Cudakowie złożyli wnioski o przyznanie rent strukturalnych. Dwa wnioski, bo mają rozdzielność majątkową i są właścicielami dwóch gospodarstw.

Aleksander Cudak, Osiecznica: każdy z nas pracował na swój rachunek i uważaliśmy, że dwie renty powinny nam przysługiwać.

Innego zdania był kierownik biura powiatowego agencji restrukturyzacji, który przyznał jedną rentę z dodatkiem na małżonka. Taka decyzja była nie do przyjęcia dla rolników.

Aleksander Cudak, Osiecznica: w paragrafie 12 rozporządzenia ministra i rozwoju wsi zostało napisane, że renta przysuguje rolnikowi natomiast dodatek przysuguje małżonkowi, jeżeli spełnia określone warunki.

A trudno je spełniać gdy się ma samodzielne gospodarstwo. Dlatego państwo Cudakowie nie poddali się i skierowali sprawę do sądu administracyjnego. W obydwu sprawach sąd wydał decyzje uchylające decyzje kierownika biura powiatowego. Wydawałoby się, że to powinno zakończyć spór. Tak się jednak nie stało.

Aleksander Cudak, Osiecznica: do chwili obecnej takiej decyzji nie mamy. ARiMR podtrzymuje swoje stanowisko, że może nam dać rentę dla jednego z małżonków z dodatkiem na drugiego.

I choć sprawa przed sądem miała finał w ubiegłym roku to do tej pory żadna decyzja w sprawie rolników nie zapadła.

Co na to Agencja? Odpowiedź jaką dostaliśmy z departamentu komunikacji społecznej mówi sama za siebie.

Odpowiadając na pytanie uprzejmie informujemy, że Państwo Stanisławawa i Aleksander Cudak zgodnie z przysługującym im prawem złożyli skargę do Sądu Administracyjnego na decyzję odmawiającą przyznania renty strukturalnej. Następnie Sąd Administracyjny nie podzielił uzasadnienia zawartego w decyzji odmownej Agencji i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia. Zgodnie z wyrokiem jest ona rozpatrywana.

Dorota Florczyk / TVP Informacje Rolnicze